



Rekultywacja Białych Mórz

2023-11-24

Białe Morza - zielony teren w dzielnicy Łagiewniki-Borek Fałęcki, to niewątpliwie zakątek urokliwy, w sam raz na wypoczynek. Trzeba jednak pamiętać, że jest to obszar przemysłowy, po dawnych Zakładach Sodowych Solvay. Zakłady zostały zamknięte w latach 90. XX w. Miasto, znając problem zasolenia głębszych warstw gleby, pracuje nad znalezieniem najlepszego rozwiązania, by skutecznie i z dbałością o środowisko zneutralizować obecność tego składnika w ziemi.

Na terenie Białych Mórz przez lata gromadzono zasolone wapno, będące odpadem z wydobywanego na Zakrzówku wapienia. Fabrykę Solvay utworzono w 1906 r., pozwolenie na jej założenie otrzymał Bernard Liban w 1901 r. Czas jej szczególnego rozkwitu nastąpił po II wojnie światowej. W latach 50. XX w. Solvay wszedł w okres gigantycznej rozbudowy. Powstały wówczas m.in. oddział kalcynacji, nowe obiekty energetyczne, rozbudowano dział sody kaustycznej. Produkcja szła na najwyższych obrotach, w latach 60. wydajność zakładów wynosiła 600 ton sody na dobę. Ze względu jednak na negatywne oddziaływanie na środowisko, fabryka została w latach 1989–1996 zlikwidowana.

Teren przekazany miastu

Po zakończeniu produkcji, zgodnie z decyzją Urzędu Dzielnicowego Kraków-Podgórze, przystąpiono do rekultywacji stawów osadowych. Wyznaczono wówczas cel rekultywacji – zieleń rekreacyjna, urządzona parkowo. Prace przeprowadzono w latach 1992–1995.

29 kwietnia 1996 r. Urząd Rejonowy w Krakowie wydał decyzję, w której uznał, że prace rekultywacyjne, mające w efekcie w przyszłości doprowadzić do stabilizacji osadników, zostały zakończone. Teren Białych Mórz, decyzją wojewody, przekazano miastu 6 stycznia 1999 r. Zgodnie z obowiązującym wtedy miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Krakowa, teren stawów osadowych przeznaczony został pod urządzoną zieleń parkową oraz zieleń nieurządzoną. Uwzględniono także możliwość lokalizacji obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Największą pod względem skali pozostałością po fabryce są właśnie Białe Morza, położone po obu stronach rzeki Wilgi. To obszar o wielkości 80 ha, na którym utworzono trzy kompleksy, z których część została już zagospodarowana po wcześniejszej rekultywacji terenu. Dotyczy to szczególnie części północnej, na której powstało Sanktuarium św. Jana Pawła II (kompleks I) oraz kompleksu nr III ([link do mapki](#)), natomiast w południowej części wybudowany został m.in. psi wybieg.

Natomiast w najmniejszym stopniu zagospodarowana została część o powierzchni terenu ok. 34 ha, którego granice wyznaczają od północy Sanktuarium św. Jana Pawła II, od południa ul. Podmokła, od zachodu rzeka Wilga, a od wschodu ul. Herberta. Jest to właśnie ten zielony teren, który poddany został konsultacjom społecznym w jesieni zeszłego roku – [raport z konsultacji](#).

Co dalej z Białymi Morzami?

Teren w głębokich warstwach jest zanieczyszczony przez rozpuszczalne sole sodu i wapnia, głównie chlorki. Rekultywacja prowadzona jest od ponad 20 lat. Zostały tam zamontowane



specjalne drenaże, które mają zapobiec gromadzeniu się tych substancji w glebie. Wypłukiwanie soli w wyniku opadów umożliwia z kolei rekultywację biologiczną osadników. Zawarte w nich pierwotnie sole są dobrze rozpuszczalne w wodzie i dlatego szybko wymywane do wód gruntowych i powierzchniowych. Obecnie słone i słonawe wycieki występują w wielu miejscach. W ogólnym bilansie trafiają one do rzeki Wilgi, m.in. z wycieków w brzegach i otworów drenażowych. W efekcie w rzece przy niekorzystnych warunkach klimatycznych, np. przy wysokich temperaturach powietrza, skutkujących wzrostem temperatury wody, okresach bezdeszczowych i niskich stanach wód, może dochodzić do zwiększenia stężeń odprowadzanych zanieczyszczeń.

Miasto rozważa różne metody neutralizacji solanki tak, by odprowadzać ją do obiegu zamkniętego. Dzięki odpowiednim rozwiązaniom nie będzie przedostawała się do gleby i rzek. Rozważany jest m.in. montaż zbiornika, który gromadziłby solankę, chroniąc w ten sposób środowisko.

Szczegółowy proces rekultywacji terenu

Rekultywacja stawów osadowych polegała na wykonaniu drenażu odwadniającego w celu osuszenia nasypów, wyrównaniu korony stawów, ukształtowaniu i zabezpieczeniu skarp, nawiezieniu ziemi i obsianiu jej trawą oraz krzewami. W wyniku rekultywacji z cienkiej warstwy glin pylastych i pyłów został utworzony strop osadników „Białe Morza”. Są to części dość przepuszczalne. Stan i skład nasypów jest zróżnicowany – od wapna miękkoplastycznego, mokrego, aż do wapna bardzo zagęszczonego, skamieniałego. W samym osadniku wapno jest w postaci miękkiej, plastycznej i półtłycznej, tylko warstwa powierzchniowa jest utwardzona. Odwodnienie osadników ma doprowadzić do ich stabilizacji i zagęszczenia. Zainstalowany w skarpach osadników drenaż odwadnia masyw z infiltrujących wód opadowych. Proces ten trwa w dalszym ciągu i trudno określić, kiedy zostanie zakończony. Mają bowiem na to wpływ zarówno warunki gruntowo-wodne, jak i czynniki atmosferyczne.